

Sygn. akt III Ca 805/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko A. W.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 19 marca 2014 r., sygn. akt IV RC 23/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce zasądzonych w nim alimentów w kwocie po 800 zł począwszy od 15 października 2012 r. zasądza alimenty w kwocie po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie począwszy od 1 października 2013 r.;

2. w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami postępowania;

3. w punkcie 3 w ten sposób, że w miejsce kwoty 180 zł nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 805/14

UZASADNIENIE

Małoletni powód K. W., działający przez matkę U. W., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wytoczonego w dacie 15 października 2012 r. domagał się podwyższenia alimentów na swoją rzecz od pozwanego A. W. z kwoty dotychczasowej tj. po 500 zł miesięcznie do kwoty po 800 zł miesięcznie, z terminem płatności do 15-go dnia

każdego miesiąca z góry, do rąk matki małoletniego powoda wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w zapłacie którejkolwiek z rat – począwszy od dnia wniesienia pozwu wraz z kosztami procesu. Żądanie pozwu zostało uzasadnione okolicznością zwiększenia się potrzeb powoda w zakresie obejmującym bieżące utrzymanie, leczenie oraz aktualny etap edukacji na poziomie gimnazjalnym.

Pozwany A. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko, pozwany podniósł, że żądanie pozwu jest zbyt wygórowane i nie mieści się w granicach jego możliwości majątkowych i zarobkowych, jak również nie uwzględnia ono obowiązku alimentacyjnego matki powoda, która nie zarobkuje, mimo, że jest osobą młodą i zdolną do pracy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego A. W. na rzecz małoletniego powoda K. W. alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie, począwszy od dnia 15 października 2012 r., płatne z góry, do dnia 15 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności każdej raty, do rąk matki małoletniego powoda U. W., a to w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 5 września 2011 r., sygnatura akt IV RC 1135/10; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł tytułem kosztów postępowania; wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności odnośnie punktu 1.

Wyrok ten zapadł przy ustaleniu, że w dacie orzekania o ostatnich alimentach tj. dnia 5 września 2011 r., małoletni powód K. W. liczył 11 lat i na stałe zamieszkiwał z matką U. W., starszym bratem P. oraz przyrodnią siostrą K. we W., u konkubenta swojej matki, w mieszkaniu własnościowym. Koszty mieszkaniowe oraz opłaty za media wynosiły łącznie około 200 euro, co w przeliczeniu na pięć zamieszkujących osób dawało średni koszt 40 euro miesięcznie. Koszty wyżywienia małoletniego powoda wynosiły wówczas około 200 euro miesięcznie, potrzeby odzieżowe 250 euro na kwartał, koszty edukacyjne generowały 500 euro rocznie. Małoletni leczył się wówczas ze skoliozy i uczęszczał na rehabilitację dwa razy w tygodniu, koszt jednej wizyty wynosił 30 euro. Małoletni powód poza alimentami nie uzyskiwał żadnych innych dochodów.

Matka małoletniego powoda U. W. miała wówczas 37 lat, z zawodu była dziewiarką, nie pracowała i pozostawała na wyłącznym utrzymaniu konkubenta - obywatela W., który pracował w sklepie u swojego ojca. Mieszkała wraz z konkubentem oraz trójką dzieci, pobierała w tym czasie świadczenie socjalne na rzecz najmłodszej córki, natomiast na rzecz małoletniego powoda i jego brata P. nie otrzymywała żadnych świadczeń pomocowych na terenie W..

Pozwany A. W. w dacie ostatniego orzekania o alimentach miał 37 lat, posiadał średnie wykształcenie w zawodzie technik mechanik maszyn i urządzeń górniczych i pracował jako górnik na KWK (...) i osiągał średnie wynagrodzenie miesięczne w kwocie 3847,56 zł netto. Pozwany w tym czasie mieszkał w R. wraz z konkubiną (która nie pracowała i była w zaawansowanej ciąży) oraz synem konkubiny z jej poprzedniego związku. Pozwany utrzymywał konkubinę, jej syna D. oraz został obciążony alimentami na rzecz małoletniego powoda oraz starszego syna P. w łącznej kwocie po 1000 zł miesięcznie. Alimenty te były wówczas egzekwowane przez komornika na bieżąco. Koszty mieszkaniowe pozwanego wynosiły łącznie 630 zł miesięcznie. Pozwany spłacał kredyt z ratą miesięczną 417 zł oraz zadłużenie z karty bankowej po 50 zł miesięcznie. Pozostałe opłaty jakie ponosił wówczas to koszty Internetu 64 zł miesięcznie oraz telewizji kablowej 56 zł miesięcznie. Pozostała pod dokonaniu opłat kwotę, którą pozwany oceniał wówczas na 500 zł, przeznaczał w całości na wyżywienie własne oraz konkubiny i jej syna.

Obecnie małoletni powód K. W. ma niespełna 14 lat nadal mieszka we W. (w miejscowości A.) wraz z matką, jej konkubentem, przyrodnią siostrą oraz ojcem konkubenta swojej matki. Starszy brat powoda P. wyprowadził się i aktualnie przebywa w Holandii, gdzie pracuje. Powód uczy się obecnie w gimnazjum, nadal leczy się na skoliozę, koszt jednego cyklu leczenia, trwający około półtora miesiąca, wynosi 40 euro. Całkowity koszt utrzymania małoletniego powoda wynosi obecnie nie mniej niż 300 euro miesięcznie. Małoletni nie posiada żadnego własnego, wartościowego majątku.

Matka małoletniego powoda U. W. obecnie ma 40 lat, po rozwodzie z pozwanym pozostaje w nieformalnym związku z obywatelem W., z którym zamieszkuje, jest osobą zdolną do podjęcia pracy i jest zarejestrowana w Centrum

Zatrudnienia w A., ale aktualnie nie pracuje i nie uzyskuje żadnych własnych dochodów. Kilka lat temu pracowała jako pokojówka.

Pozwany A. W. z zawodu jest technikiem górnikiem i nadal pracuje na KWK (...). W okresie od marca 2013 r. do lutego 2014 r. pozwany osiągnął dochód z wynagrodzenia za pracę w kwocie 53590,81 zł netto, co dało średnią miesięczną za ten okres na poziomie 4465,90 zł netto. Pozwany poza wynagrodzeniem pieniężnym otrzymuje z kopalni deputat w ilości 8 ton węgla. Wartość tony węgla, wliczonej do zarobków wynosi około 400 zł, co daje sumę 3.200 zł rocznie (średnia miesięczna 266 zł). Pozwany otrzymuje również bony żywnościowe wynoszące za dniówkę 14,50 zł, co daje miesięcznie kwotę około 290 zł miesięcznie. Łączy dochód pozwanego z pracy na kopalni, uwzględniając wszystkie składniki wynagrodzenia i dodatki, wynosi zatem nie mniej 5021 zł średniomiesięcznie.

Pozwany obecnie mieszka w R. razem z konkubiną G. K. oraz synem F., pochodzącym z tego związku. Względem najmłodszego syna F. pozwany posiada obowiązek alimentacyjny w wysokości po 350 zł miesięcznie ustalony ugodą sadową z dnia 13 listopada 2012 r., zawartą przed Sądem Rejonowym w Rybniku, sygnatura akt IV RC 909/12. Konkubina pozwanego ma 30 lat, z zawodu jest technikiem budowlanym, nie pracuje i jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Pozwany z konkubiną i synem zajmują mieszkanie w bloku. Łącznie opisane opłaty mieszkaniowe wynoszą 761 zł miesięcznie, co w przeliczeniu na ilość zamieszkałych osób daje wartość 253,67 zł na osobę miesięcznie. Na wyżywienie własne pozwany przeznaczą około 300 zł miesięcznie, zakup odzieży i środków czystości generuje koszt łączny 150 zł miesięcznie. Pozwany na rzecz małoletniego powoda K. W. regularnie łoży alimenty w dotychczas zasądzonej kwocie tj. po 500 zł miesięcznie. Natomiast alimenty na rzecz starszego syna P. W. (wynoszące również po 500 zł miesięcznie) zostały już uchylone. Z małoletnim powodem pozwany utrzymuje kontakt poprzez komunikator internetowy S., nadto małoletni powód spędza u pozwanego 30 dni w roku w okresie wakacyjnym i wówczas pozostaje na utrzymaniu pozwanego. Uwzględniając wszystkie podane przez pozwanego wydatki, koszty utrzymania oraz raty kredytowe, a także alimenty jakie dotychczas pozwany łoży na rzecz małoletniego powoda, jak i młodszego syna F., daje to miesięcznie kwotę nie niższą niż 2775 zł. Uwzględniając łączne dochody pozwanego z pracy na kopalni (5021 zł średniomiesięcznie), po odjęciu od nich ustalonych kosztów miesięcznych (2775 zł miesięcznie), pozwanemu pozostaje obecnie do dyspozycji kwota nie niższa niż 2246 zł.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, że od daty zasądzenia ostatnich alimentów zaszły w tym zakresie zmiany uzasadniające podwyższenie zasądzonych na rzecz małoletniego powoda świadczeń alimentacyjnych. Sąd wskazał, że możliwości zarobkowe pozwanego w porównaniu z okresem poprzedniego orzekania o alimentach wzrosły - wówczas zarabiał on średniomiesięcznie 3847,56 zł netto. Obecnie, jak wynika to z dokumentacji przekazanej przez pracodawcę pozwanego oraz z zeznań samego pozwanego, uzyskuje on z pracy na KWK (...) średniomiesięcznie kwotę 5021 zł netto. Tym samym po stronie pozwanego od ostatniego ustalenia alimentów na rzecz powoda, nastąpił wzrost średniomiesięcznych dochodów o kwotę 1173 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że sytuacja zarobkowa matki małoletniego powoda nie zmieniła się, nadal jest ona osobą bezrobotną, przy czym aktualnie jest zarejestrowana w Centrum Zatrudnienia w A., a zatem wyraża gotowość do podjęcia zatrudnienia i poszukuje pracy. W konsekwencji Sąd uznał, że aktualny brak dochodów po stronie matki małoletniego powoda nie jest zawiniony. Koszty utrzymania małoletniego powoda ustalone w niniejszym postępowaniu w ocenie Sądu Rejonowego nie są wygórowane i są w pełni usprawiedliwione w świetle wyliczeń przedstawionych przez matkę powoda oraz w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, albowiem kwota 300 euro (w przeliczeniu około 1250 zł) tytułem całkowitych kosztów miesięcznego utrzymania, edukacji i leczenia nastolatka, uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, nawet w realiach polskich nie jest kwotą wygórowaną. Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że małoletni powód mieszka za granicą tj. we W., gdzie nie otrzymuje żadnych świadczeń pomocowych ani rodzinnych.

Jednocześnie niezawiniony obecnie brak zatrudnienia po stronie matki powoda oraz ustalone koszty utrzymania powoda - przy poziomie dotychczasowych alimentów płaconych przez pozwanego na rzecz powoda (500 zł tj. około 120 euro) - nie pozwala na finansowe zaspokojenie wszystkich uzasadnionych potrzeb powoda, wobec czego Sąd Rejonowy uznał, że małoletni powód K. W. znajduje się obecnie w niedostatku. Mając powyższe na względzie zasądzone zatem

od pozwanego A. W. na rzecz małoletniego powoda K. W. alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie, począwszy od dnia wytoczenia powództwa tj. 15 października 2012 roku, płatne z góry, do 15-go dnia każdego miesiąca. W ocenie Sądu Rejonowego kwota orzeczonej podwyżki o 300 zł nie będzie stanowiła dla pozwanego nadmiernego obciążenia finansowego, zważywszy na ustalony stan jego majątku oraz aktualne możliwości zarobkowe. O odsetkach na wypadek opóźnienia orzeczono w myśl przepisu art. 481 § 1 i 2 kc, natomiast o natychmiastowej wykonalności pkt. 1 wyroku na mocy art. 333 § 1 pkt 1 kpc. O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że w sytuacji stron zachodzą wszelkie przesłanki by alimenty należne małoletniemu powodowi podwyższyć do kwoty dochodzonej pozwem, podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie winien prowadzić do wniosków i ustaleń odmiennych; a w konsekwencji zarzucił również naruszenie prawa materialnego, a to art. 135 § 1 kro i art. 138 kro poprzez błędną subsumcję stanu faktycznego pod normy płynące z powyższych regulacji i uznanie, iż zachodzą w pełni przesłanki uzasadniające podwyższenie alimentów zgodnie z petitum pozwu. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. W uzasadnieniu podkreślał, że Sąd błędnie uznał, iż potrzeby małoletniego oraz zarobki pozwanego wzrosły już 2012r., tj. rok po podwyższeniu alimentów na kwotę 500 zł. Ponadto matka powoda podała, że obecny miesięczny koszt utrzymania małoletniego to kwota 300 euro, a więc wydatki zmniejszyły się, gdyż w czasie poprzedniego orzekania wynosiły one 500 euro, poza tym matka powoda nie przedłożyła żadnych dowodów wykazujących koszty jego utrzymania. Wskazał także, iż otrzymywane przez niego zarobki nie wynoszą średnio 5000 zł miesięcznie, lecz są znacznie mniejsze, utrzymuje nadto swoją bezrobotną wspólnie zamieszkującą z nim partnerkę i małoletniego syna F., a fakt uchylenia jego obowiązku alimentacyjnego wobec syna P. nie spowodował, że przestał on łożyć na rzecz syna, gdyż pomaga mu finansowo podczas jego pobytu w Holandii.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, natomiast z tak dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy nie wywiódł właściwych wniosków w zakresie zmiany stosunków pomiędzy stronami, która zaszła od wydania poprzedniego orzeczenia w sprawie o alimenty.

Z charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że przy rozstrzygnięciu bierze się pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już wyłącznie od osobistych cech dziecka oraz od zamożności zobowiązanego.

Odnosząc się do okoliczności rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, iż wzrosły możliwości zarobkowe pozwanego, jednakże podkreślenia wymaga, iż zmalały również koszty utrzymania małoletniego, a więc nastąpiła zmiana stosunków zarówno w odniesieniu do pozwanego, jak i co do powoda. Koszty utrzymania małoletniego powoda uległy zmniejszeniu, albowiem co prawda matka powoda pozwie określiła koszty utrzymania małoletniego na kwotę 450 euro, to przesłuchana w drodze pomocy prawnej wyraźnie wskazała, iż jest to kwota 300 euro /k. 143 – 146, 153 – 154/. W poprzedniej sprawie o podwyższenie alimentów uzasadnione potrzeby powoda ustalone zostały na kwotę 400 euro, a matka powoda w przeważającej części pokrywała koszty utrzymania syna (koszty, które pokrywała wynosiły około 280 euro). W rozpoznawanej sprawie Sąd Odwoławczy uznał, iż gdyby podzielić koszty utrzymania powoda 300 euro, a więc ok. 1200zł na oboje rodziców w równym stopniu, to winni oni ponosić koszty utrzymania syna w wysokości po 600 zł miesięcznie, a więc niezasadnym jest obciążanie pozwanego

alimentami w wysokości 800 zł miesięcznie, albowiem matka powoda winna również podjąć aktywne działania mające na celu podjęcie zatrudnienia i uzyskiwanie środków finansowych koniecznych do zaspokojenia niezbędnych potrzeb małoletniego. Tym bardziej, że wcześniej ponosiła te koszty w kwocie wyższej – ok. 280 euro miesięcznie, a teraz ponosić je winna w kwocie niższej – ok. 150 euro miesięcznie. Nie mniej jednak podkreślić należy, iż od ostatniego orzekania w sprawie zmianie nie uległ stan majątkowy matki powoda, nadal jest ona osobą bezrobotną, natomiast zarobki pozwanego wzrosły.

Na uwzględnienie nie zasługuje podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący błędnego ustalenia jego średniego miesięcznego wynagrodzenia, albowiem jak wynika przedłożonego przez niego zaświadczenia od marca 2013 roku do lutego 2014 roku pozwany osiągnął dochód z wynagrodzenia za pracę łącznie z premią barbórkową, tzw. czternastą pensją, premiami jednorazowymi oraz pozostałymi dodatkami do wynagrodzenia w kwocie 53 590,81 zł netto, a więc 4465,90 zł netto miesięcznie, co po dodaniu deputatu węglowego i bonów żywnościowych wynosi 5022,57 zł netto miesięcznie, i trafnie suma ta zawiera wszystkie elementy składowe wynagrodzenia wraz ze wszelkimi dodatkowymi świadczeniami, albowiem jest kwota, którą pozwany realnie otrzymuje i stanowi ona część jego dochodu, z którym winien on dzielić się ze swoimi małoletnimi dziećmi. Tyle tylko, że kwotę taką pozwany osiąga jako dochód od marca 2013 r., a nie od daty złożenia pozwu. Na uwzględnienie przy określaniu zobowiązań finansowych pozwanego zasługuje jednakże fakt łożenia przez pozwanego alimentów na rzecz małoletniego syna F. w wysokości po 350 zł miesięcznie ustalony ugodą sądową z dnia 13 listopada 2012 r.

Odnosząc się do zarzutu niezasadnego podwyższenia alimentów przez Sąd Rejonowy od dnia 15 października 2012r. wskazać należy, iż co prawda wówczas uchylony został już obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec syna P., nie mniej jednak pozostawał on nadal na utrzymaniu ojca aż do dnia 1 października 2013r. kiedy to wyjechał na stałe do Holandii. Wobec czego zasadnym było przyjęcie, iż pozwany jest w stanie płacić wyższe alimenty na rzecz powoda od tej daty, a argumentacja pozwanego, iż nadal wspiera materialnie syna, nie mogła odnieść skutku, gdyż powszechny jest fakt wspierania finansowo pełnoletnich dzieci przez swoich rodziców, co nie może jednak zaważyć na obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci małoletnich, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, iż wyrok Sądu Rejonowego w dotychczasowej postaci nie mógł się ostać, mimo iż doszło faktycznie do zwiększenia dochodów pozwanego pozwalających na podwyższenie zakresu ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Dlatego też apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna w świetle powyższych ustaleń i w oparciu o prawidłowo przywołane przez Sąd pierwszej instancji normy prawa materialnego. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego wobec kosztów utrzymania powoda i możliwości zarobkowych pozwanego zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie począwszy od 1 października 2013r. Ponadto Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki do nieobciążania powoda kosztami postępowania, w konsekwencji czego w miejsce kwoty 180 zł nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem kosztów sądowych.

Z uwagi na powyższe – na podstawie art. 386 § 1 kpc w związku z art. 138 kro – zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 1 sentencji we wskazanym tam zakresie, a na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 138 kro oddalono apelację w pozostałej części jako bezzasadną. Powyższe prowadzić musiało również do zmiany w zakresie wysokości nałożonego na pozwanego obowiązku pokrycia nie uiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony przy zastosowaniu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 zd. 1 kpc. O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 102 kpc nie obciążając nimi powoda, albowiem jest on osobą, która nie ma majątku i pozostaje na wyłącznym utrzymaniu rodziców, a obecnie zajmuje się nim matka, a sprawa dotyczy dochodzonych od pozwanego alimentów na rzecz powoda, zachodzi więc szczególnie uzasadniony wypadek.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk